

Chiny rozpoczynają globalną kampanię dezinformacyjną

30 marca 2020

Rozległa i agresywna kampania dezinformacyjna rozpętana na całym świecie przez Komunistyczną Partię Chin (KPCh), spowodowana serią wewnętrznych niepowodzeń, ma na celu podsycenie narracji dotyczącej pandemii – i to właśnie dzieje się obecnie.

Nacisk propagandowy, który nasilił się w ostatnich tygodniach, ma na celu przede wszystkim zrzucenie winy za złe decyzje, które chiński reżim podejmował odnośnie do wirusa KPCh (powszechnie znanego jako nowy koronawirus), na kogoś innego oraz sianie niezgody na arenie międzynarodowej w celu pokazania, że reżim powstrzymał epidemię.

Byli urzędnicy rządowi USA, eksperci ds. Chin i doradcy ds. bezpieczeństwa narodowego powiedzieli „The Epoch Times”, że kampania dezinformacyjna wskazuje na większy problem, jakim są globalne aspiracje Pekinu. Kampania pomogła odwrócić gniew obywateli chińskich od reżimu i skierować go przeciwko Stanom Zjednoczonym, które coraz częściej stają się celem tej propagandy. A niektórzy w Stanach Zjednoczonych w to wierzą.

„Oszukiwanie, dezinformacja, manipulacja, zniekształcanie faktów, ukrywanie prawdziwych intencji oraz nieustępliwe, stopniowe osłabianie oporu ze strony innych są czymś, co bardzo przyczynia się do realizacji globalnych ambicji Komunistycznej Partii Chin, aby zdominować świat” – powiedział dla „The Epoch Times” [Frank Gaffney](#), wyższy rangą urzędnik w Departamencie Obrony (ang. Assistant Secretary of Defense for International Security Policy) z okresu administracji prezydenta Ronalda Reagana. „To tylko jeden tego przejaw, ale szczególnie podstępny, i właśnie tym powinniśmy się

martwić” – powiedział Gaffney, który pełni funkcję prezesa wykonawczego w ośrodku analitycznym Center for Security Policy. „Ponieważ pod wieloma względami jest to linia frontu większego, długoterminowego i jeszcze bardziej niebezpiecznego wysiłku, jaki podejmują [Chiny]”.

Otrzymane przez „The Epoch Times” wewnętrzne dokumenty chińskich władz zwracają uwagę na to, w jaki sposób reżim celowo zaniżał liczbę przypadków wirusa KPCh i cenzurował dyskusje o wybuchu epidemii, czym przyczynił się do rozprzestrzeniania się choroby, która jak obecnie potwierdzono, zainfekowała ponad 715 000 osób na całym świecie (w dniu publikacji artykułu w języku polskim – przyp. redakcji).

Państwowe media i chińscy urzędnicy wzmocniali teorie spiskowe publikowane w mediach społecznościowych takich jak Twitter, w których twierdzono ostatnio, że pochodzenie wirusa nie jest znane lub że pochodzi od wojska USA, lub że wysiłki KPCh na rzecz powstrzymania wirusa dały reszcie świata czas i pozwoliły się przygotować.

Chińskie państwowe media, z których wiele ma anglojęzyczne strony internetowe, rozpowszechniały te teorie niemal codziennie, a w niektórych artykułach nawet grożono bezpośrednio Stanom Zjednoczonym, jak np. w [artykule redakcyjnym w Xinhua z 17 marca](#), w którym stwierdzono: „Strona amerykańska winna natychmiast poprawić swoje niewłaściwe zachowanie [...] nim będzie za późno”.

Chociaż chińskim obywatelom nie wolno korzystać z „Twittera”, to na tej [platformie aż roi się od botów](#), które szerzą propagandę broniącą reżimu komunistycznego oraz atakującą Stany Zjednoczone. Rzecznik „Twittera” nie odpowiedział na prośbę o komentarz na temat tego, czy firma wie o botach i czy planuje je usunąć.

[Kolejna narracja](#) zyskująca popularność w amerykańskich mediach

podtrzymuje, że nazywanie patogenu „wirusem z Wuhan” jest rasistowskie, pomimo faktu, że chińskie media państwowe same używały tego terminu, np. [Xinhua](#), „[Global Times](#)” i nie tylko. Wcześniejsze choroby, takie jak ebola, zika, wirus zachodniego Nilu, choroba z Lyme (w polskim piśmiennictwie częściej nazywana boreliozą – przyp. redakcji) i grypa hiszpanka zostały nazwane od miejsca pojawienia się wirusa.

[Joseph Bosco](#), który służył jako dyrektor w Biurze Sekretarza Obrony USA (ang. Office of the Secretary of Defense), odpowiedzialny za kwestie dotyczące Chin (w latach 2005-2006), powiedział w wywiadzie dla „The Epoch Times”, że celem szerokiej kampanii dezinformacyjnej reżimu jest „zrzucenie winy na innych i uniknięcie odpowiedzialności za rażące zaniedbania oraz brak współpracy z międzynarodowymi organizacjami ds. zdrowia”.

Bosco, jako były doradca ds. bezpieczeństwa narodowego i pracownik Institute for Corean-American Studies, powiedział, że istnieje podstawowy powód, dla którego właśnie Stany Zjednoczone zostały zaatakowane. „Komunistyczne Chiny postrzegają USA jako główną przeszkodę dla swoich agresywnych ambicji międzynarodowych” – powiedział. „Dążą do zwiększenia wiarygodności i legitymizacji KPCh oraz do delegitymizacji Stanów Zjednoczonych oraz Zachodu”. Stany Zjednoczone mogą walczyć z dezinformacją, „zwalczając KPCh prawdą” – powiedział Bosco. Dodał, że administracja powinna „domagać się zasady wzajemności i narzucić ją we wszystkich aspektach stosunków USA–Chiny”, o czym wcześniej wspomniał prezydent Donald Trump.

Kampania dezinformacyjna nie pozostała niezauważona. W ostatnich dniach [urzędnicy administracji](#) Trumpa i [politycy w USA](#) wypowiedzieli się przeciwko propagandzie niedawno głoszonej przez Chiny. Podczas [odprawy 17 marca](#) Trump powiedział: „Chiny wypuszczają fałszywe informacje, że nasze wojsko sprowadziło to do nich [wirusa]. To była nieprawda i zamiast komentować, muszę powiedzieć, skąd pochodzi. On pochodzi z Chin”.

[Bonnie Glaser](#), były doradca w Departamencie Obrony i Departamencie Stanu USA, powiedziała, że „Pekin stara się chronić wizerunek swojego kraju zarówno na arenie międzynarodowej, jak i wewnętrznej. Zauważyła, że „Amerykanie wytoczyli już kilka spraw sądowych, w tym The Berman Law Group, która niedawno [złożyła zbiorowy pozew](#) federalny przeciwko chińskiemu reżimowi za spowodowanie pandemii.

„Zaszkodzi to wizerunkowi Chin na świecie, jeśli Pekin zostanie oskarżony o zaniechania i opóźnienia w zwalczaniu epidemii oraz o jej rozprzestrzenienie się na resztę świata” – napisała Glaser w e-mailu przesłanym do „The Epoch Times”. Glaser jest starszym doradcą ds. Azji i dyrektorem China Power Project w think tanku Center for Strategic and International Studies. „Chiny chcą być postrzegane jako odpowiedzialny gracz na arenie międzynarodowej, który może skutecznie przyczynić się do rozwiązania problemów światowych” – powiedziała. „Wykazując skuteczność krajowego systemu zarządzania w Chinach, Pekin może osiągnąć swój cel, polegający na zmianie światowego ładu, i promować chiński model jako warty naśladowania przez kraje rozwijające się”.

Jeśli reżim z powodzeniem zaprezentuje się jako ten, który skutecznie radzi sobie z kryzysem, to „KPCh może jeszcze bardziej osłabić atrakcyjność demokracji i kapitalizmu na całym świecie”.

Wewnątrz kraju Chiny aktywnie szerzą propagandę na temat wirusa wśród własnych obywateli. 11 marca amerykański doradca ds. bezpieczeństwa narodowego Robert O'Brien powiedział [podczas przemówienia](#) w waszyngtońskim think tanku Heritage Foundation, że reżim początkowo usiłował cenzurować lekarzy, którzy próbowali mówić o wybuchu epidemii, „aby wiadomości na temat wirusa nie zostały ujawnione”. „Prawdopodobnie kosztowało to społeczność świata dwa miesiące [które można było przeznaczyć] na reakcję” – powiedział O'Brien.

W ostatnich tygodniach Chiny forsowały również informację o [malejącej liczbie infekcji](#) i zachęcały ludzi do powrotu do Chin. Li Lanjuan, starsza ekspertka w chińskiej Narodowej Komisji Zdrowia, powiedziała chińskim mediom państwowym, że jeśli wszystko pójdzie dobrze, to w Chinach do 20 marca nie będzie już nowych zakażeń.

[Gaffney](#) powiedział: „Powinniśmy zadbać o to, aby Chińczycy zostali [...] zapoznani z prawdą (ang. exposed to the truth). Dużo się teraz mówi o [zasadzie] wzajemności, szczególnie w odniesieniu do dziennikarzy”.

[KPCh planuje wydalenie z Chin amerykańskich dziennikarzy](#), którzy pracują dla „The New York Times”, „The Wall Street Journal” i „The Washington Post” w odwecie za ostatnie działania administracji Trumpa, [skierowane przeciwko chińskim mediom państwowym](#) w Stanach Zjednoczonych.

Reżim czerpie jeszcze inne, dodatkowe korzyści ze skupiania się na Ameryce. Celując w Stany Zjednoczone, KPCh przyciągnęła ogromną uwagę opinii publicznej, co umożliwia jej odstąpienie od niektórych z ostatnich umów z Waszyngtonem w sprawie inwestycji handlowych i własności intelektualnej – stwierdził Peter Huessy, prezes i założyciel GeoStrategic Analysis, firmy z Potomac w Maryland, zajmującej się zagadnieniami obrony i bezpieczeństwa narodowego.

Huessy powiedział „The Epoch Times”, że prowadzona przez Chiny dezinformacja ma tragiczne skutki i utrudnia ochronę zdrowia oraz dobrobytu ludzi nie tylko w Stanach Zjednoczonych, lecz także na całym świecie. „Cała chińska strategia polega na masowej dezinformacji i odwracaniu uwagi” – powiedział. „Podczas gdy Chiny udają odpowiedzialnego członka społeczności międzynarodowej, w rzeczywistości robią wiele, by podważyć rządy prawa i prawa człowieka”.

Źródło oryginalne: TheEpochTimes.com

Źródło polskie: EpochTimes.pl